

Spółeczny wymiar skutków prawnych zasiedzenia

Zasiedzenie jest instytucją prawa cywilnego, wywodzącą się z rzymskiego prawa klasycznego. Celem niniejszej publikacji jest próba identyfikacji społecznego wymiaru skutków prawnych zasiedzenia.

Zagadnienie stało się ostatnio niezwykle aktualne, za sprawą coraz częstszych sporów pomiędzy dotychczasowymi właścicielami nieruchomości położonych na terytorium państwa polskiego a obecnymi ich posiadaczami. Nagłaśniane przez media postępowania o zwrot własności wzbudza ogromne emocje nie tylko wśród członków społeczności lokalnej, lecz także osób trzecich. Poniekąd emocje te mogą być zrozumiałe w kontekście obawy „o swoją własność” w obliczu posiadania świadomości trwania w nieuregulowanym stanie prawnym.

Identyfikacja i spełnienie przesłanek przewidzianych dla zasiedzenia powoduje, że z chwilą upływu ostatniego dnia okresu posiadania przewidzianego w ustawie realizuje się skutek zasiedzenia polegający na tym, że samoistny posiadacz staje się właścicielem rzeczy, użytkownikiem wieczystym albo uprawnionym do wykonywania służebności gruntowej, w zależności od tego, czy przedmiotem zasiedzenia jest prawo własności, użytkowania wieczystego czy służebności gruntowej¹. Upływ terminu zasiedzenia pociąga więc za sobą *ex lege* nabycie własności nieruchomości przez jej posiadacza samoistnego. Zapadające postanowienie sądu ma tutaj jedynie charakter deklaracyjny. Sąd wyłącznie „stwierdza” nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie. Nabycie własności następuje – po upływie dwudziestu lub trzydziestu lat – z końcem dnia, który swą datą odpowiada terminowi nabycia posiadania. Zgodnie z treścią Kodeksu cywilnego termin oznaczony w latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było, w ostatnim dniu miesiąca². Upływ terminu zasiedzenia prowadzi równocześnie do nabycia własności przez posiadacza samoistnego oraz do utraty tego prawa przez dotychczasowego właściciela. Nabycie własności w trybie zasiedzenia następuje jednak w sposób „pierwotny”³ i niezależnie od prawa poprzedniego właściciela⁴. Nabycie prawa jest nowym prawem, powstającym na skutek zdarzeń istniejących wyłącznie po stronie posiadacza samoistnego rzeczy. Pomędzy prawem nabytym i prawem utraconym nie ma zależności, a tym samym wyłączone jest działanie reguły *nemo plus iuris in alium transfere potest quam ipse habet*⁵.

Nabycie własności w drodze zasiedzenia nie powoduje powstania po stronie nabywcy obowiązku spełnienia jakichkolwiek świadczeń na rzecz poprzedniego właściciela. Wyłączo-

¹ S. Rudnicki, *Nabycie przez zasiedzenie*, Warszawa 2007, wyd. 1, s. 118.

² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny*, Dz. U. Nr 16, poz. 93, z póź. zm., art. 112.

³ A. Kunicki, *Zasiedzenie w prawie polskim*, Warszawa 1964, s. 67 i n.

⁴ E. Gniewek, *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 157.

⁵ A. Kunicki, *Zasiedzenie w...*, op. cit., s. 67.

na jest w szczególności możliwość dochodzenia roszczeń przez właściciela na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu⁶.

Skutkiem upływu czasu dla samoistnego posiadacza nieruchomości, na rzecz którego upłynął termin do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, jest to, że może żądać uzgodnienia treści księgi wieczystej urządzonej dla przedmiotu zasiedzenia z rzeczywistym stanem prawnym⁷. Z takim stanem faktycznym będziemy mieli do czynienia, jeśli osoba zasiadająca nabyła prawo własności *ex lege* przez upływ czasu potrzebny do nabycia, a w czasie biegu terminu nastąpił wpis własności na rzecz Skarbu Państwa na błędnej lub nieważnej podstawie prawnej, osoba, na rzecz której następuje bieg zasiedzenia, wówczas osoba zasiadająca jest uprawniona do żądania usunięcia niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Ze względu na to, że nabycie przez zasiedzenie jest skutecznym wiązaniem w stosunek materialnoprawny prawa własności zasiadanej nieruchomości. Stąd wynika sprzeczność z nabycia *ex lege* i zapisu w księdze wieczystej musi być usunięta, by nabywca nieruchomości mógł uzyskać orzeczenie deklaratoryjne potwierdzające nabycie w drodze zasiedzenia. Dopóki w księdze wieczystej wpisany jest mylnie Skarb Państwa jako właściciel i wpis ten nastąpił w czasie biegu zasiadania, nie można uzyskać orzeczenia deklaratoryjnego o nabyciu własności w drodze zasiedzenia. Dlatego orzeczenie ustalające i usuwające niezgodność treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym stwierdza drogę uzyskania stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie Skarbu Państwa, by móc uzyskać orzeczenie o nabyciu własności i wpisanie na jego podstawie siebie jako właściciela⁸. Możliwość podjęcia takiego działania przewidział ustawodawca, w ten sposób, iż w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności⁹. Powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może wytoczyć tylko osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej¹⁰, a więc w tym przypadku nabywca nieruchomości w drodze zasiedzenia.

Odnosząc się do skutków zasiedzenia należy poddać analizie zakres dokonanego zasiedzenia. Upływ terminu określonego przez ustawodawcę w zakresie posiadania samoistnego i nieprzerwanego powoduje skutek w postaci nabycia rzeczy w drodze zasiedzenia. Istotne jest przy tym jaki zakres władztwa rozciągał się nad rzeczą, które następnie spowodowało powstanie prawa własności rzeczy służącego dotychczasowemu samoistnemu posiadaczowi.

O zakresie nabycia własności w drodze zasiedzenia decyduje zakres samoistnego posiadania¹¹. Jeżeli samoistny posiadacz władał wydzieloną częścią nieruchomości wówczas nabywa w drodze zasiedzenia, tylko tę wydzieloną część np.: część budynku może być przedmiotem samoistnego posiadania tylko wówczas, gdy stanowi odrębny od gruntu przedmiot własności. Nie można więc nabyć w drodze zasiedzenia piwnicy, usytuowanej pod domem mieszkalnym, zajmowanym przez właściciela zabudowanego nim gruntu¹². Zgodnie z zasadą *superfi-*

⁶ A. Ohanowicz, *Niestuszne wzbogacenie*, Warszawa 1956, s. 174.

⁷ Uchwała SN z dnia 23 marca 1988 r., III CZP 20/88, OSNC z 1989, nr 7–8, poz. 122.

⁸ Uzasadnienie do uchwały SN z dnia 23 marca 1988 r., III CZP 20/88, OSNC z 1999, nr 7–8, poz. 122.

⁹ Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. 2001, Nr 124, poz. 1361, art. 10.

¹⁰ Uchwała SN z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 31/06, Biuletyn SN z 2006, nr 5, poz. 7.

¹¹ J. S. Piątkowski (praca zbiorowa), *System prawa cywilnego*, Warszawa 1977, t. II, s. 338.

¹² Postanowienie SN z dnia 19 stycznia 1988 r., III CRN 549/87, System Informacji Prawnej LEX nr 8858.

cies solo cedit budynki trwale z gruntem związane oraz ich części są częściami składowymi gruntu¹³. Częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych¹⁴. Stąd nabycie własności rzeczy w drodze zasiedzenia rozciąga się również na części składowe rzeczy. Do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania¹⁵. Urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa¹⁶. Za części składowe nieruchomości uważa się także prawa związane z jej własnością¹⁷, np. służebność gruntową uważa się za część składową nieruchomości. Osoba, na rzecz której przeniesiono posiadanie nieruchomości władnącej, uprawniona jest do posiadania służebności związanych z tą nieruchomością¹⁸. Tak więc skutkiem upływu terminu stanowiącego warunek *sine qua non* nabycia własności nieruchomości wraz z ustanowioną służebnością gruntową jest nabycie prawa własności w drodze zasiedzenia nieruchomości będącej dotychczas w samoistnym posiadaniu posiadacza, lecz także nabycie uprawnienia do służebności gruntowej przynależnej do tej nieruchomości. Doniosłe znaczenie ma to, aby prawa te istniały w momencie upływu terminu zasiedzenia własności nieruchomości. Jeżeli w okresie biegu terminu zasiedzenia prawa te wygasły, to fakt nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia nie powoduje ich nabycia przez posiadacza, choćby posiadacz faktycznie je wykonywał¹⁹.

Kolejnym istotnym aspektem w zakresie skutków zasiedzenia jest objęcie zakresem zasiedzenia przynależności. Przynależnościami są rzeczy ruchome potrzebne do korzystania z innej rzeczy (rzeczy głównej) zgodnie z jej przeznaczeniem, jeżeli pozostają z nią w faktycznym związku odpowiadającym temu celowi. Nie może być przynależnością rzecz nienależąca do właściciela rzeczy głównej²⁰. Właściciel nabywa nie tylko nieruchomość, ale również przynależności, gdyż wynika to z celu stawianego przed zasiedzeniem, a więc uporządkowanie stanów nieuregulowanych pod względem prawnym i gospodarczym. Analizując zagadnienie dotyczące rozciągnięcia zakresu zasiedzenia na przynależność należy szczególną uwagę zwrócić na fakt, iż przynależnościami są rzeczy ruchome, samoistne, a więc mogące funkcjonować niezależnie od bytu rzeczy głównej. Dla rzeczy ruchomych ustawodawca przewidział odrębny czasookres warunkujący nabycie zasiedzenia. Postanowiono, iż posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze²¹. Termin dla nabycia własności rzeczy ruchomej w drodze zasiedzenia jest krótszy niż przewidziany przez ustawodawcę dla nieruchomości. Ponadto istotne jest istnienie dobrej wiary samoistnego posiadacza. Brak dobrej wiary w chwili obejmowania rzeczy w samoistne posiadanie wyklucza

¹³ Postanowienie SN z dnia 9 stycznia 1985 r., III CRN 328/84, LEX nr 8667.

¹⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., *Kodeks cywilny*, op. cit., art. 47 § 1 i 2.

¹⁵ *Ibidem*, art. 48.

¹⁶ *Ibidem*, art. 49.

¹⁷ *Ibidem*, art. 50.

¹⁸ Wyrok SN z dnia 3 stycznia 1969 r., III CRN 271/68, OSNC z 1969, nr 10, poz. 177.

¹⁹ E. Janeczko, *Zasiedzenie...*, op. cit., s. 146.

²⁰ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., *Kodeks cywilny*, op. cit., art. 51 § 1 i 2.

²¹ *Ibidem*, art. 174.

możliwość nabycia własności rzeczy ruchomej w drodze zasiedzenia, wynika to z bezwzględnego zapisu ustawodawcy.

Skutkiem nabycia własności rzeczy w drodze zasiedzenia przez kilku posiadaczy jest powstanie współwłasności. Ze względu na to, że możliwe jest współposiadanie rzeczy wspólnej przez kilka osób, a więc wykonywanie władztwa przez każdą z tych osób w zakresie odpowiadającym władztwu współwłaściciela, stąd możliwe jest również nabycie własności rzeczy przez kilka podmiotów. Władztwo to może być wykonywane przez każdą z tych osób w stosunku do tej samej rzeczy bądź samodzielnie, ale w sposób uniemożliwiający wykonywanie takiego samego władztwa pozostałym osobom, bądź też wspólnie²². O wielkości nabytego przez każdą z tych osób udziału decyduje ich *animus*, a więc przekonanie posiadacza o zakresie wykonywania samoistnego posiadania odpowiadającego ułamkowej części we współwłasności. Jeżeli więc nieruchomością była w okresie wymaganym do zasiedzenia przedmiotem współwłasności kilku współwłaścicieli w częściach idealnych, nie ma przeszkód dla zasiedzenia przez jednego lub niektórych z nich wspólnie fizycznej części tej nieruchomości²³. W nauce prawa i w orzecznictwie sądowym utrzymał się pogląd, że dopuszczalne jest zasiedzenie przez współwłaścicieli fizycznie określonych części nieruchomości. Nie jest natomiast dopuszczalna modyfikacja istniejących udziałów współwłasności na skutek zasiedzenia ze strony poszczególnych jej fizycznych części powstałych w wyniku nieformalnego podziału, których powierzchnia nie odpowiada dotychczasowym udziałom ułamkowym poszczególnych współwłaścicieli; stan taki może prowadzić tylko do zasiedzenia określonych fizycznych części nieruchomości przez współwłaścicieli²⁴. Dla oceny zasiedzenia przez poszczególnych współwłaścicieli fizycznie wydzielonych i posiadanych części obojętną jest rzecz, czy części te odpowiadają dotychczasowym ich udziałom, w jakich byli oni współwłaścicielami w ułamkowych częściach. Z chwilą bowiem upływu terminów potrzebnych do zasiedzenia dotychczasowi współwłaściciele stają się z mocy samego prawa wyłącznymi właścicielami wydzielonych i posiadanych przez nich części fizycznych danej nieruchomości. Z tą chwilą ustaje też współwłasność i każdy z dotychczasowych współwłaścicieli staje się właścicielem posiadanej przez niego fizycznej części nieruchomości. Dlatego też stan ten nie może w żadnym wypadku prowadzić do modyfikacji udziałów we współwłasności, która już przestała istnieć²⁵. Dalszym skutkiem zasiedzenia przez współwłaściciela nieruchomości jest wygaśnięcie udziałów pozostałych współwłaścicieli. Jeżeli współwłaściciel nabył przez zasiedzenie tylko fizyczną część wspólnej nieruchomości, wygasają udziały pozostałych współwłaścicieli tylko co do tej części. Nie wygasa natomiast udział nabywcy przez zasiedzenie w reszcie poprzednio wspólnej nieruchomości, chyba że pozostali współwłaściciele również w wyniku zasiedzenia stali się właścicielami lub współwłaścicielami tej reszty²⁶.

Współwłasność rzeczy może być wynikiem dziedziczenia. Stąd należy rozważyć skutki zasiedzenia rzeczy objętej we władnie w wyniku dziedziczenia. Doniosłe znaczenie ma fakt, iż zasiedzenie jest sposobem nabycia własności, który nie zobowiązuje osoby nabywającej własność w tej drodze, do dania jakiegokolwiek ekwiwalentu. Prawo nie przewiduje też innych zasad, gdy chodzi o zasiedzenie przez jednego ze spadkobierców przeciwko innemu spadkobiercy. Można natomiast przyjąć, że dopuszczalne jest takie zaliczenie na udział war-

²² E. Janeczko, *Zasiedzenie...*, op. cit., s. 150.

²³ Uchwała SN z dnia 20 stycznia 1956 r., III CO 38/55, OSCK z 1956, nr 3, poz. 88.

²⁴ Uchwała SN z dnia 19 grudnia 1968 r., III CZP 106/68, OSNC z 1969, nr 6, poz. 108.

²⁵ Uzasadnienie do uchwały SN z dnia 19 grudnia 1968 r., III CZP 106/68, OSNC z 1969, nr 6, poz. 108.

²⁶ E. Janeczko, *Zasiedzenie...*, op. cit., s. 152.

tości nabytej przez zasiedzenie części spadku wtedy, gdy do takiego zasiedzenia doszło na skutek tego, że spadkobiercy dokonali nieformalnego podziału, wówczas bowiem wolą ich jest właśnie, aby każdy z nich nabywał odpowiednią część spadku z zaliczeniem na swój w nim udział²⁷. Ponadto nabycie przez spadkobierców spadkowej nieruchomości jest również skutkiem dziedziczenia przez nich sytuacji prawnej wynikającej z samoistnego posiadania przez spadkodawcę²⁸.

Nie zawsze skutek zasiedzenia w ramach współposiadania będzie analogiczny np.: w sytuacji osoby władającej nieruchomością jak właściciel, nabywa wskutek zasiedzenia jedynie ułamkową część tej nieruchomości bądź dlatego, że stała się już wcześniej jej współwłaścicielem, bądź to dlatego, że w stosunku do określonych współwłaścicieli zasiedzenie nie bieгло lub bieg terminu zasiedzenia uległ zawieszeniu. Zawieszenie będzie miało miejsce wtedy, gdy jedynym ze współwłaścicieli jest małoletni pozostający pod władzą rodzicielską posiadacza²⁹. Z takim przypadkiem będziemy mieć również do czynienia w przypadku przerwania biegu zasiedzenia, w stosunku do jednego ze współwłaścicieli, jeżeli nastąpiło uznanie jego prawa³⁰. Również w przypadku wstrzymania biegu zasiedzenia tj. gdy jeden ze współwłaścicieli wprawdzie nie podlega władzy rodzicielskiej posiadacza, ale jest małoletni³¹.

Problem przedawnienia a zasiedzenie

Analizując aspekt skutków zasiedzenia nie sposób pominąć kwestię przedawnienia.

Zasiedzenie i przedawnienie łączy jedno źródło, a mianowicie zarówno pierwsza, jak i druga konstrukcja prawna wywodzą się z instytucji dawności. Pomimo tego, że takie określenie właściwie na dzień dzisiejszy nie jest używane w nowoczesnym podejściu cywilistycznym. Dawność określała wszystkie instytucje prawa cywilnego, którego skutki prawne są następstwem niewykonywania uprawnień przez czas w ustawie określony. Przedawnienie nastęrczało licznych problemów i wątpliwości, na ten fakt wskazuje różnorodność konstrukcji zajmujących się zagadnieniem upływu czasu w kontekście skutków prawnych z tego wywodzonych. Niejednokrotnie *ratio legis* instytucji przedawnienia odnoszono do zasad moralności wskazujących na budzące zastrzeżenia ustanowienie reguł uniemożliwiających dochodzenie służącego dotychczas roszczenia, będąc swoistą „nagrodą” dla niesumienego dłużnika, dając mu możliwość zalegalizowania stanu faktycznego niezgodne z prawem, poprzez uniemożliwienie dochodzenia roszczenia ze względu na opieszałość wierzyciela w dochodzeniu służącego mu świadczenia. Zamysłem ustawodawcy było doprowadzenie do takiego stanu rzeczy, aby stan niepewności nie był stanem permanentnym, lecz poprzez wprowadzenie instytucji przedawnienia mobilizował wierzyciela do działania.

Z upływem czasu przepisy prawa krajowego łączyć zaczęły niejednokrotnie różne doniosłe w swej treści skutki prawne. Skutki te powstają bądź to z mocy samego upływu czasu wobec nie działania wierzyciela, bądź to po uprzednim dokonaniu wskazanej w przepisach czynności prawnej. Upływ czasu polega na upływie pewnego czasookresu jako przyjętej

²⁷ Postanowienie SN z dnia 15 listopada 1968 r., III CRN 257/68, System Informacji Prawnej LEX nr 6415.

²⁸ Uchwała SN z dnia 18 lipca 1969 r., III CZP 257/68, OSpIKA 1970, poz. 25.

²⁹ E. Janeczko, *Zasiedzenie...*, op. cit., s. 150.

³⁰ S. Breyer, S. Gross, *Komentarz do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 1975, s. 153.

³¹ J. Ignatowicz, *Ochrona posiadania*, Warszawa 1963, s. 61.

i określonej jednostki czasu od pewnego zdarzenia prawnego. Może polegać również na nadejściu określonego terminu jako oznaczonej chwili w czasie³².

Problem przedawnienia w ramach rozważań dotyczących zasiedzenia jest o tyle zasadny, że przepisy o przedawnieniu stosuje się odpowiednio do biegu zasiedzenia. Wyjątkiem jest tu zastrzeżenie, że jeżeli zasiedzenie biegnie przeciwko małoletniemu właścicielowi nieruchomości, nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania przez niego pełnoletności.

Przedawnienie jako instytucja jest niezbędna w każdym systemie prawnym ze względu na charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantujący pewność obrotu gospodarczego. Dopuszczenie możliwości dochodzenia roszczeń bez żadnych ograniczeń w czasie doprowadziłoby do sytuacji, w której strony pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej³³.

Istotne cechy instytucji przedawnienia właściwe dla konstrukcji prawa cywilnego występują również w konstrukcjach podnoszonych jako właściwych dla prawa międzynarodowego. Pierwszą cechą o doniosłym znaczeniu jest rodzaj roszczeń ulegających przedawnieniu, a mianowicie są to roszczenia majątkowe, w rozumieniu prawa cywilnego materialnego, ten sam zakres, a więc roszczenia majątkowe identyfikowany jest w prawie narodów. Kolejną cechą o swoistej doniosłości jest charakter prawny przedawnienia, a mianowicie terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną na gruncie prawa cywilnego, natomiast w tym zakresie na gruncie norm prawnomiędzynarodowych ta kwestia nie została w żaden stanowczy sposób uregulowana. Nie wypracowano również na przestrzeni lat utrwalonego i zaakceptowanego postępowania w tym zakresie. W orzeczeniu MTS sędziowie zważyli, że dla skuteczności przedawnienia powinien nastąpić racjonalny okres czasu. Ważnym aspektem jest w tym przypadku zdolność podmiotu prawa międzynarodowego do podejmowania działań. Kolejną istotną cechą są skutki przedawnienia. Podstawowym skutkiem przedawnienia zarówno na gruncie prawa cywilnego, jak i międzynarodowego będzie wyłączenie możliwości przymusowej realizacji roszczenia, które wszakże nie wygasa, stąd uprzednie zaspokojenie wierzyciela nie daje dłużnikowi prawa do żądania tak spełnionego świadczenia. Jest to konstrukcja analogiczna do zasiedzenia. Czwartą cechą o doniosłym znaczeniu jest bieg przedawnienia. Rozpoczyna się ono na gruncie prawa cywilnego od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, analogicznie postrzegany jest bieg terminu przedawnienia w prawie narodów. Piątą cechą o znacznej wadze dla identyfikacji cech wspólnych i odmiennych w instytucjach dawności jest zawieszenie biegu przedawnienia. Zarówno w prawie cywilnym, jak i międzynarodowym dopuszczalne jest zawieszenie biegu przedawnienia. Polega ono na tym, że przez oznaczony czas bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a jeżeli już się rozpoczął, nie wlicza się tego czasu do tego biegu. Zawieszenie przedawnienia zależy może na gruncie prawa cywilnego od stosunku zależności dziecka od rodziców, od stosunku opieki, od stosunku małżeństwa, niewystępujących na gruncie prawa narodów. Ponadto zawieszenie przedawnienia zależne może być od działania siły wyższej, występującej zarówno w prawie cywilnym, jak i prawie międzynarodowym. Przykładem siły wyższej zawieszającej bieg przedawnienia zarówno na płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej są działania wojenne, z użyciem sił zbrojnych jakiegokolwiek państwa.

³² S. Grzybowski, *Zarys prawa cywilnego*, Warszawa 1974, s. 261.

³³ Wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNCP 7–8/92, poz. 137.

Od zawieszenia przedawnienia odróżnić należy przerwę w biegu przedawnienia. Przerwa biegu zasiedzenia może polegać na czynnościach podjętych przez właściciela nieruchomości/terytorium bezpośrednio w celu przeciwstawienia się posiadaniu tej nieruchomości przez inną osobę; może to przybrać postać zarówno wniesienia powództwa petytoryjnego (windykacyjnego lub negatoryjnego), jak też innych czynności, materialnoprawnych i procesowych, prowadzących do dochodzenia lub ustalenia prawa własności na drodze sądowej lub przed innym właściwym organem³⁴.

Skutek w postaci przerwania biegu terminu zasiedzenia mogą wywołać jedynie czynności zaczepne, a nie obronne właściciela, i to wyłącznie takie, które wprost lub pośrednio zmierzają do pozbawienia posiadacza władania rzeczą, co do której biegnie zasiedzenie. Wobec tego obrona np. przed wywłaszczeniem nie może być uważana za czynności skutkujące jednocześnie przerwaniem biegu terminu zasiedzenia³⁵. Inną przesłanką uzasadniającą przerwę biegu przedawnienia jest na gruncie prawa międzynarodowego, jak i cywilnego uznanie. Uznanie jako konstrukcja prawna będzie miało kilka wymiarów, poczynając od uznania roszczenia, aż do działania zmierzającego do uregulowania nieuregulowanego dotąd stanu faktycznego normą.

Pomimo braku pozytywnych przesłanek ku temu, jednocześnie orzeczenia sądów arbitrażowych dopuszczają możliwość istnienia przedawnienia. Przykład może stanowić orzeczenie arbitrażowe w sprawie *Ambatielos*³⁶. Podkreślono w nim, że zgłaszanie przez poszkodowane państwo roszczeń pod adresem sprawcy deliktu, nawet jeżeli są one skazane na niepowodzenie, przerywa bieg przedawnienia³⁷. Innym przykładem odniesienia się do przedawnienia w prawie międzynarodowym jest orzeczenie MTS w sporze dotyczącym fosfatów w Nauru³⁸, w którym sędziowie stwierdzili, że racjonalny wpływ czasu na przedstawienie roszczenia jeszcze nie nastąpił. Podejście do zagadnienia przedawnienia poprzez odniesienie do konstrukcji „racjonalnego upływu czasu” jest dowodem na to, że pomimo braku jednoznacznych przesłanek wśród norm prawa narodów co do istnienia dopuszczalności przedawnienia sędziowie przy rozstrzyganiu konkretnej sprawy korzystają ze znanych i sprawdzonych konstrukcji cywilistycznych, zaczerpniętych z prawa rzymskiego klasycznego.

Podsumowanie

Polska doktryna do zagadnienia zasiedzenia ustosunkowała się na początku XX w. negatywnie i pomimo upływu czasu poza nielicznymi wyjątkami wspominającymi o istnieniu takiej ewentualności właściwie nic się nie zmieniło. Jednakże jako pełnoprawny członek społeczności międzynarodowej powinniśmy również wsłuchać się w głos doktryny międzynarodowej. W tym kontekście analizując zagadnienie możemy spotkać się z przeważającym stanowiskiem pozytywnym. Szczególnie w obecnych czasach, w dobie nadchodzącego, czy jak niektórzy twierdzą już zakorzenionego kryzysu doniosłe znaczenie ma dopuszczenie możliwości zasiadywania terytorium na płaszczyźnie międzynarodowej, a więc w stosunkach

³⁴ Postanowienie SN z 5 kwietnia 2012 r., II CSK 395/11, System Informacji Prawnej LEX 1170227.

³⁵ Postanowienie SN z dnia 14 października 2011 r., III CSK 251/10, System Informacji Prawnej LEX 1095830.

³⁶ Orzeczenie Trybunału Arbitrażowego, w sprawie *Ambatielos*, ILR 23 z 1956, s. 314 i n.

³⁷ W. Czaplński, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2008, s. 444.

³⁸ Orzeczenie MTS w sprawie sporu pomiędzy Nauru i Australią, ICJ Rep. 1992, s. 253.

między państwami. Ze względu na to, że trudno odnieść się instytucjonalnie do zasiedzenia na arenie międzynarodowej, stąd zasadnym jest odniesienie się poprzez normy ukształtowane w prawie rzymskim do instytucji zasiedzenia w prawie polskim. Problem zasiedzenia może stać się niebawem zagadnieniem wymagającym natychmiastowego działania w związku ze wzajemnym wspomaganiami się państw w dobie kryzysu. Jak wykazano w stosunkach społecznych bezwzględny warunkiem i naturalnym zjawiskiem jest dążenie do niezakłóconego władania rzeczą. Na płaszczyźnie międzynarodowej jest to tym bardziej doniosłe w skutkach, że brak terytorium, bądź jego znaczne uszczuplenie powoduje utratę (w sytuacjach ekstremalnych) podmiotowości prawnomiędzynarodowej, a właściwie jednego z atrybutów państwowości. Stąd tak ważne jest, aby kwestie własności były oparte na stabilnych konstrukcjach prawnych. Jak wykazano instytucje właściwe dla prawa rzymskiego klasycznego nie tracą do dziś na swej aktualności, wzbogacając prawną rzeczywistość o rozwiązania pewne i sprawdzone. Wielowątkowość aktywności człowieka powoduje, że podmioty prawa międzynarodowego, w szczególności państwa generują stosunki własnościowe oparte na nieuregulowanym stanie prawnym. W prawie międzynarodowym, które w tym zakresie wypracowało szersze spektrum możliwości będziemy doszukiwać się działania o utraconym sposobie postępowania, nawet jeśli nie znajduje on dotychczas potwierdzenia w obowiązujących normach. Utrwalony i zaakceptowany przez społeczność międzynarodową sposób postępowania to zwyczaj, który stanowi źródło wyrokowania uwidocznione w art. 38 statutu MTS, a tym samym stanowiące źródło prawa międzynarodowego. Takich konstrukcji – opartych na zwyczaju nie dopuszcza polskie prawo, aczkolwiek niejednokrotnie przepisy ustawy odnoszą się do norm zwyczajowych, jako powszechnie akceptowanych i niezbędnych w określonych okolicznościach, również tych wynikających z nieuregulowanego stanu prawnego. Jak wykazano dotąd nie ma takiego systemu prawnego, który wyeliminowałby, a nawet zminimalizowałby istnienie stanów rzeczy, które nie są klarowne, pod względem usytuowania ich w konkretnym katalogu norm prawnych.

Jak wykazano skutki prawne upływu czasu mają swe doniosłe znaczenie dla wydzwieku społecznego tak powstałych nowych powiązań społecznoprawnych. Istotne znaczenie dla funkcjonowania jednostki w społeczeństwie ma kwestia posiadania i własności, stąd upływ czasu będzie niezmiernie ważnym czynnikiem, zarówno w przypadku zmiany podmiotu uprawnionego do wykonywania uprawnień właścicielskich, jak i w przypadku dochodzenia roszczeń.

The Social Dimension of the Legal Consequences of Acquisitive Prescription

Summary

Acquisitive prescription is one of those constructions of civil law that are supposed to stabilize socio-economic turnover as well as govern legal transactions. To comprehensively define the issue of the consequences of acquisitive prescription it is necessary to refer to the institution of *praescriptio*, a legal construction characteristic of classic Roman law which is increasingly more often found in national laws. Legal constructions that are of significant importance for the members of state communities are characterized by their universality. Universality is about specific features that can be found in classical Roman law, civil law and, frequently surprisingly, in international law.